

Harcerska, Pocztówka z Beskidu

Po Beskidzie błądzi jesień,
wyplakuje deszczu łzy,
na zgarbionych plecach niesie
worek siwej mgły.
Pastelowe cienie kładzie
zdobiąc rozczochrany las,
nocą rwie w brzemienym sadzie
grona słodkich gwiazd, złotych gwiazd.

Jesienią góry są najszczerze,
żurawim kluczem otwierają drzwi.
Jesienią smutne piszę wiersze,
smutne piosenki śpiewam ci.

Po Beskidzie błądzą ludzie,
karę konie w chmurach rzą.
Święci pańscy zamiast w niebie
po kapliczkach śpią.
Kowal w kuźni klepie biedę,
czarci wydeptują trakt.
W pustej cerkwi co niedzielę
rzewnie śpiewa wiatr, pobożny wiatr.